

II List do Koryntian

Rozdział 1

1. Paweł, z woli Boga apostoł Jezusa Chrystusa oraz brat Tymoteusz do zgromadzenia wybranych Boga, które jest w Koryncie wraz ze wszystkimi świętymi, co są w całej Achai. 2. Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca i Pana Jezusa Chrystusa. 3. Uwielbiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i wszelkiego wezwania, 4. pocieszający nas w każdym naszym ucisku, abyśmy mogli zachęcać tych, co są w jakimkolwiek utrapieniu przez zachętę, którą sami jesteście pocieszani przez Boga. 5. Gdyż jak dla nas obfitują utrapienia Chrystusa, tak i przez Chrystusa obfituje nasza zachęta. 6. Ale czy to jesteście uciskani dla waszej zachęty i wyzwolenia, które się dokonuje w wytrwałości tych cierpień, które i my cierpimy; czy to jesteście pocieszani dla waszej zachęty i wyzwolenia 7. nasza nadzieja jest mocna ponad nas, gdyż wiemy, że jak jesteście współnikami cierpień, tak i zachęty. 8. Bo nie chcemy, abyście się mylili, bracia, z powodu naszego utrapienia, które się wydarzyło w Azji. Gdyż w nadmiarze, ponad możność zostaliśmy obciążeni, tak, że wątpiliśmy też co do życia. 9. Ale sami z siebie mieliśmy to za wyrok śmierci, byśmy nie polegali na sobie, ale na Bogu, który wskrzesza umarłych. 10. Tym, co uratował nas z tak wielkiej śmierci i uratuje, względem którego mamy nadzieję, że oprócz tego zbawi. 11. Także wy współdziałajcie za nas prośbą, aby ten dar dla nas z powodu wielu osób przez wielu mógł zostać przyjęty z podziękowaniem za nas. 12. Gdyż tą jest nasza chluba, świadectwo naszego sumienia, że przebywaliśmy na świecie choć w większym stopniu między wami nie w mądrości ciała wewnętrznego, ale w prostocie i prawości Boga. 13. Bo różnie wam nie piszemy, ale to, co dobrze wiecie, albo też rozpoznajecie; a nawet mam nadzieję, że aż do końca już znacie. 14. Jak i nas po części uznaliście, gdyż jesteście waszą przechwałą w dniu Pana Jezusa, tak jak i wy naszą. 15. Z tą też ufnością, chciałem poprzednio do was przyjść, abyście mieli następne dobrodziejstwo. 16. A przez was przejść do Macedonii i znowu do was przyjść z Macedonii, oraz przez was zostać odprowadzony do Judei. 17. To więc postanawiając, czy zaraz posłużyłem się lekkomyślnością? Albo, czy co postanawiam, postanawiam z cielesnej natury, aby mogło być według mnie: Tak, tak i nie, nie? 18. Ale Bóg godny jest zaufania, gdyż do was nie pojawiło się nasze słowo: Tak oraz nie. 19. Bowiem Syn Boga, Jezus Chrystus, ten przez nas ogłoszony między wami przeze mnie, Sylwana oraz Tymoteusza nie pojawił się jako: Tak i Nie, ale w nim dokonało się Tak. 20. Bo jak liczne są obietnice Boga, one są w nim Tak, dlatego też przez niego Amen, od nas na chwałę Bogu. 21. Ale Tym, co nas umacnia razem z wami i który nas namaścił jest Bóg. 22. Ten, co nas sobie zapieczętował oraz dał też zadatek Ducha w naszych sercach. 23. Zaś ja odwołuję się do Boga, świadka wobec mojej duszy, że oszczędzając was, jeszcze nie przyszedłem do Koryntu. 24. Nie dlatego, że jesteście władcami waszej wiary, lecz dlatego, że jesteście pomocnikami waszej radości; bowiem stoicie wiarą.

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012